

„Moja tragiczna izolacja”

*Moja tragikomiczna izolacja
zawsze w niej będę
pod twarzą schowany
krawatem jedynie słusznym ściśnięty
na sznurkach tłumy drgający*

Gepetto , ojciec ! – krzyczę błagalnie

nie kłam! – słyszę oskarżenie

nie będzie inaczej! – krzyczę rezygnacją

*jutro
będą się śmiać
przeklinać
palcem wytykać*

*pojutrze
w nowym Birkenau spalą*

i nie będzie inaczej

- Darko de Cades (Dziennik obserwacji)